



przebiśniegi

PW

Pierwszy dzień wiosny

Pierwszy dzień wiosny obchodzony jest w dniu równonocy wiosennej, który najczęściej przypada w dniu 21 marca lub dnia poprzedniego oraz następnego, w zależności gdzie jest obserwowana. W XX. wieku wiosna w strefie czasowej Polski rozpoczynała się zwykle 21 marca, zaś w miarę przybliżania się końca stulecia 20 marca. W 2011 roku pierwszy dzień wiosny przypadł 21 marca o godz. 00:21, zaś wszystkie kolejne do roku 2043 będą obchodzone wyłącznie 20 marca, a od 2044 roku – 19 albo 20 marca. Kolejny początek wiosny w dniu 21 marca nastąpi dopiero w roku 2102 [oparte o informacje z *Wikipedii*].

Na wiosnę wszystko budzi się do życia: kwiaty, zwierzęta i ludzie. Zapytacie „dlaczego ludzie”?

A dlatego, bo wszystkim ludziom w sercach zawsze budzi się coś nowego wspólnie z wiosną, czyli chęć do robienia jakichś rzeczy lub do nierobienia. To moja opinia o wiosnie!!!

Amelia Hajok, kl. 3 a

CO SIĘ DZIEJE?

Spotkanie z panią Joanną Sorn – Garą

Pani Sorn - Gara z zawodu jest malarzem, w dzieciństwie nigdy nie myślała, że będzie pisała książeczki dla dzieci, lecz kiedy urodziła swoje dzieci, zaczęła im opowiadać bajeczki, które sama wymyśliła - właśnie o panu Totim.

28.01.2016 r. klasa 3 a pojechała do Biblioteki Miejskiej w Gliwicach na spotkanie z panią Sorn- Garą. Kiedy klasa dojechała, zaczęła zwiedzać bibliotekę. Pani prowadząca powiedziała, że w bibliotece jest organizowana wystawa żołnierzyków. Pan, który je przyniósł miał ich około trzech tysięcy. Niektóre dziewczyny wcześniej napisały swoje książki, na prezentację miały przygotować swój ulubiony fragment i zaprezentować go pani pisarce. Autorka książeczek dla dzieci powiedziała, że do pisania książek jest ważna odwaga i opinia innych. W książkach ważna jest też dobra fabuła. Na koniec pani pisarka każdemu dała autograf i cała klasa zrobiła sobie wspólne zdjęcie. Na kolejny dzień wszystkie dzieci napisały wypracowanie o tej wycieczce.

Wycieczka do biblioteki była naprawdę ciekawa!!!

Anna Stańczak, Joanna Wolińska, kl. 3 a



Rekolekcje 2016 dla gimnazjum

Jak odnowić swoją wiarę

Pierwszy dzień rekolekcji był bardzo kreatywny, gdyż wystąpił Teatr Młodych Castello, przedstawiając musical pt. *Marzenie*. Był on ważnym przesłaniem dla gimnazjalistów. Przedstawienie opowiada o dziewczynie, której zmarła matka i została jedynie z ojcem. Większość osób w szkole wyśmiewa się z niej, ponieważ pochodzi ze wsi. Jedyna osoba, która ją wspiera to Dominika. Doprowadza dziewczynę do wiary w swoje umiejętności i rozwijania swoich pasji. Natalia, tak nazywa się główna bohaterka, miała problemy ze swoim ojcem, który wpadł w alkoholizm. Jednak na końcu wszystko zmierza do dobrego zakończenia. Wszystko dobre, co się dobrze kończy.

Drugi dzień zaczął się od prezentacji, opowiadała ona o kluczach, które zrywając więź z Bogiem, oddaliśmy szatanowi. Zrywając owoc z drzewa zakazanego, popełniliśmy grzech, który będzie nas prześladował przez całe życie. Dokładnie ten grzech był przedstawiony w pantomimie *Krzeseł*. Można się uwolnić od grzechu albo cały czas w nim trwać. Po drugiej części prezentacji została przedstawiona pantomina, w której uczestnicy musieli wykazać się duszą artysty. Mieli za zadanie narysować twarz Jezusa, jedynym z utrudnień było malowanie na kawałkach kartek. Malujący włożyli w to całe swoje serce i wyszło to rewelacyjnie. Na sam koniec ks. Radek modlił się za nas, czyli za wypędzenie z naszego życia szatana i zła oraz prosił, abyśmy my też wyrzekli się tego. Niektórzy potraktowali to jak jakiś żart i nie brali w tym wszystkim udziału.

Trzeci dzień to msza św., jednakże gdy przed liturgią uczniowie chcieli przystąpić do sakramentu pokuty, odbyło się półgodzinne uwielbienie, czyli chwalenie Boga poprzez śpiew. Następnie odbyła się msza, kazanie, które opowiadało o działaniu Boga. Większość uczniów była zadowolona z rekolekcji i z tego, że mogli otworzyć się na miłość Boga. Oby w naszej parafii było więcej takich przedsięwzięć. Moim zdaniem rekolekcje mogłyby dać dużo do myślenia. Ja tak naprawdę jeszcze nie widzę zmiany w swoim życiu, ale na pewno kiedyś w przyszłym życiu będzie ze mną Bóg i wszystko będzie możliwe do zrobienia. Wszystko to, co robię, chcę żeby było oddane na chwałę Boga.

Martyna Lissek, kl. II gim.

Dzień Kobiet

Dzień Kobiet obchodzi się 8 marca. Jest to święto kobiet, w ten dzień kobiety otrzymują prezenty od mężczyzn i swoich dzieci. Kobiety w ten dzień mogą odpocząć i pójść na zabawę, rozerwać się z rodziną albo pójść do kina. Również w ten dzień powinno mieć się szacunek do ofiar walki o równouprawnienie kobiet. Święto ustanowione zostało w 1910 roku. Dzień Kobiet w Polsce był obchodzony na szeroką skalę do 1993 r. [informacje z *Wikipedii*].

Marcela Pabisz, kl. 3 a

Dzień Mężczyzn

Dzień Mężczyzn obchodzi się 10 marca. Tradycja tego święta na świecie została zapoczątkowana 19 listopada 1999 roku w Trynidadzie i Tobago przy wsparciu Organizacji Narodów Zjednoczonych oraz całej grupy ludzi w Stanach Zjednoczonych, Europie, Afryce, Azji i na Karaibach [Informacje z *Wikipedii*].

Jest to świetna zabawa, mężczyźni otrzymują prezenty, laurki i idą na zabawę lub zostają w domu w towarzystwie np.: żony, dziewczyny, brata lub siostry i otrzymują życzenia. Ale najchętniej idą do kina. Bo tacy już są chłopcy!!!

Amelia Hajok, kl. 3 a

Impreza IEM - Katowice 2016

W dniach 4-6 marca 2016 r. rozpoczęła się impreza IEM [Intel Extreme Masters] Katowice 2016. Jest to impreza e-sportowa, w której głównie chodzi o dobrą zabawę i przyjemność z oglądania zawodowych graczy gier komputerowych na żywo.

IEM po raz kolejny została ugoszczona w Polsce w katowickim spodku. Masa organizatorów, znanych firm komputerowych i nie tylko, zagościli u nas w tych dniach, np. G2A, HyperX czy też GIGABYTE. Prawie wszystkie stoiska organizowały różnorakie konkursy, w których można było wygrać przeróżne nagrody, zaczynając od kubków do picia, a kończąc na najnowszych monitorach, które są warte ponad 1000 zł.

Znajomość zawodów ESL jest znana na całym świecie, przez co zawodowi gracze walczyli o wielką wygraną. Zawodnicy gry League of Legends mogli wygrać 100 000 \$ a gracze CS:GO 250 000 \$, oczywiście były jeszcze inne zawody gier mniej znanych, ale też cieszyły się dużym zainteresowaniem fanów.

Masa cosplay'erów przyciągała fanów, wszyscy chcieli zrobić zdjęcia z ulubionymi postaciami z gier. Nie mogło zabraknąć gromady youtuberów, którzy byli zaproszeni do różnych stoisk, żeby organizować konkursy dla swoich widzów. Można też było podejść, porozmawiać o całej imprezie i nie tylko. Jak ktoś chciał, to mógł też zrobić zdjęcie, przybić piątkę i dostać autograf od wybranej osoby.

Ogólnie polecam tego typu imprezy. Organizacja była wręcz idealna, nie zabrakło stoisk z jedzeniem, z gadżetami, częściami komputerowymi czy też zwykłych stoisk do grania ze znajomymi.

Jak na pierwszy mój raz na IEM, to jestem bardzo zadowolony, nie mogę się do niczego przyczepić. Mam nadzieję, że za rok też będę miał okazję pojechać do Katowic i tym razem wygrać choć jeden konkurs :D Serdecznie polecam.

Dawid Michorczyk, kl. II gim.



wiosenne kontrasty

PW

Uwaga z Internetem!

W naszej szkole odbył się ostatnio apel pokazujący uczniom ze szkoły, jakie niebezpieczeństwa mogą znajdować się w Internecie.

Nasi koledzy z kółka teatralnego pokazali nam kilka scen mówiących o tych niebezpieczeństwach, jakie się tam znajdują.

Najbardziej podobała mi się scena z uczennicami, które szukały w Internecie kogoś, kto ma pomysł na wypracowanie. Jak się spotkały, okazało się, że to ich polonistka. Mam nadzieję, że nasi uczniowie już wiedzą, jak się obchodzić z Internetem.

Organizatorem akcji była pani Kornelia Twardawa.

Weronika Musioł, kl. 4 a



Co jest grane u Letizii?

Poniedziałek 7.03.2016

Ten dzień, który jest przeze mnie najbardziej znienawidzony.

1. dzień szkoły. Jakoś sobie poradzę, przecież to tylko koniec świata. Po szkole jak zwykle mnóstwo zadań domowych. O dziwo nie było tego wiele, tylko 3 strony, luzik.

Pod koniec dnia skasowałam 1 wpadkę i bójkę. Zwykły, normalny poniedziałek, jak zawsze.

Wtorek 8.03.2016

Tata, jako prawdziwy gentleman, obudził mnie o 6.00, w czas, aby wręczyć kwiatka.

Pojechał do pracy i ja zasnęłam.

Okolo 7.00 obudziłam się.

Nie było to trudne, dlatego że śniłam o różowych mężczyznach w fioletowe kropki.

W sumie wyglądało to śmiesznie i ciekawie, ale mama obudziła do szkoły.

Szkoła jak szkoła nudna, ale patrzeć w sufit cały dzień w domu też nie lepiej.

Środa 9.03.2016

Po szkole była wielka afera.

Kto zrobił wielką plamę na ścianie.

Wyglądała jak dzieło sztuki zrobione ze śmieci.

Mama ryczała, tata zresztą też, ale siostra się śmiała, dlatego że jej koleżanka wysłała zdjęcie, jak siedzi w toalecie i nie ma papieru.

Na końcu mateczka przyznała się i zrobiła pierogi.

Czwartek 10.03.2016

Lepszy niż środa i wtorek i poniedziałek.

Tu cały dzień jest nudny i tyle.

Autobus - zasnęłam, na lekcje też itd.

Nie lubię szkoły i wszystko, ale trzeba.

Poszłam wcześniej spać i o wszystkim zapomniałam, o wszystkim.

Piątek 11.03.2016

Najlepszym dniem w tygodniu jest sobota, ale najlepszy w szkolnym tygodniu jest piątek.

Lubię piątki a dzisiaj dostałam 5 z przyrki, więc robię z tego powodu chyba melanz.

Lubię dostawać 5 i 6, bo to jest bardzo miłe uczucie.

Pod koniec szkoły są najlepsze lekcje, czyli koło dziennikarskie z bardzo fajną i wesołą panią Wiatrowską [Leti skończ z tą wazeliną - przyp. red.].

Na koniec pod łóżko albo biurko i muzyka na fula.

Letizia Goretzki, kl. 4 b

Pod lupą

Dla ruchliwych

Od września 2015 r. zaczęłam chodzić na gimnastykę artystyczną i na gimnastykę sportową. Na gimnastykę artystyczną przyciągnęło mnie po pierwsze to, że są fajne stroje, a po drugie, że są ciekawe lekcje. W pierwszy dzień na gimnastyce artystycznej trochę się stresowałam, ale poszło dobrze, była rozgrzewka, potem robiliśmy mostki. Gimnastyka sportowa różni się trochę, bo na gimnastyce artystycznej robimy mostki, gwiazdy, a na gimnastyce sportowej robimy też gwiazdy, chodzimy po drążku i się bawimy. Obie gimnastyki są ciekawe.

Nie każdy może chodzić na gimnastykę. Mile widziane są osoby szczupłe, wysokie, mogą też być mniejsze. Karolina Wolf, kl. 4 b

Teatralne

Zapraszam was na teatralne, które są tylko w środy na 7. lekcji w sali 201. Chodzą tam dziewczyny i chłopak. Na teatralnych mamy tylko jednego chłopaka.

Spotykamy się z Panią Pauliną Wiatrowską i tworzymy tam scenki, a potem występujemy przed całą szkołą. Wymyślamy sobie stroje do wyznaczonych ról.

Ćwiczymy tam swoją pamięć. Chodzę tam, bo mogę pokazać w szkole moje umiejętności i pamięć.

Zapraszam was, przychodźcie śmiało.

Zaprasza Oliwia Kaim z kl. 4 b

Szkoła ma swe plusy

Większość osób uważa, że szkoła jest naszym wrogiem numer 1. A jednak to nieprawda, w szkole można zdobyć wielu przyjaciół. Mamy też okazje do zdobycia nowej wiedzy i mądrości. W szkole są różne fajne zajęcia, nawet w czasie wakacji czy ferii zimowych. Większość uczniów uważa, że szkoła ma mnóstwo minusów, na przykład siedzenie do późna w szkole, wczesne wstawanie do szkoły lub całonocne odrabianie zadań domowych. A w ogóle tak nie jest, bo kiedy dorośniesz, może się zdarzyć, że w pracy będziesz musiał siedzieć do późna albo, jeżeli zaczniesz pracować, będziesz musiał wstawać czasami nawet jeszcze wcześniej. Szkoła jest super!!!
Blanka Perkosz i Joanna Wolińska, kl. 3 a



święteczne

PW



pisanki

PW

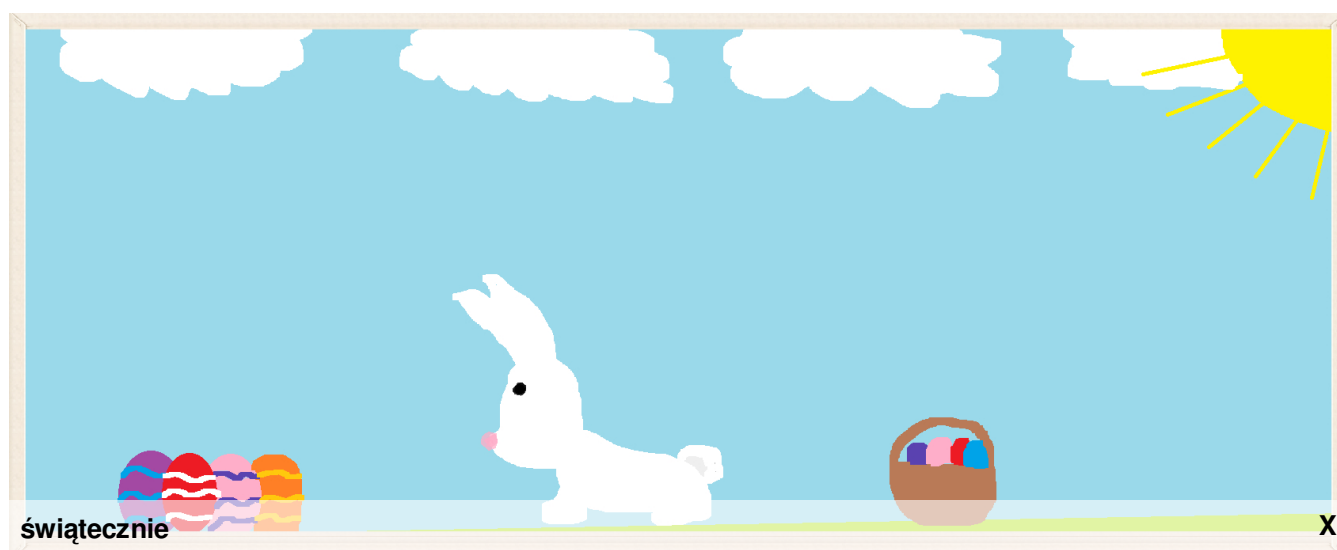


ZAJĘCIA CHÓRU

Zawsze we wtorki na 8. lekcji odbywają się zajęcia chóru dla klas 4-6 i gimnazjum . Prowadzi je Pani Gabriela Malcherczyk.

Na tych zajęciach śpiewamy piosenki polskie i nie tylko, np. także rosyjskie, słowackie. Piosenki te śpiewamy na apelach i czasami w domu kultury. Na chór chodzą tylko te osoby, które wybierze pani, bo ładnie śpiewają, ale również mają dobrą pamięć. Akompaniament gra pani na keyboardzie, ale czasami też dziewczyny, które umieją grać na flecie, dzwonkach. Pani zwraca uwagę nie tylko za ładny śpiew, ale również na akcent śpiewania i fałsz. Chodzę na te zajęcia, bo bardzo lubię śpiewać. Zapraszam na te zajęcia.

Hanna Hayduk, kl. 4 b



Naturalna chemia roślin niebezpieczeństwem czy nie?

Wciąż słyszymy o wychodzącym nam na zdrowie spożywaniu wielu owoców i warzyw. Wielu dietetyków argumentuje to ilością przeciwutleniaczy^[1] w tych roślinach, które wyłapują wolne rodniki^[2] neutralizowane przez antyoksydanty (czyli przeciwutleniacze).

Ale co robią naprawdę?

Pewien neuronaukowiec Mark P. Mattson mówi: „Jako neuronaukowiec od dawna jestem świadomy, że wolne rodniki zakłócają działanie komórek nerwowych mózgu, a nawet je uśmiercają. Wiem też, że osoby, które regularnie jedzą warzywa, owoce i inne produkty pochodzenia roślinnego zawierające duże ilości przeciwutleniaczy, mają z reguły zdrowszy mózg i są mniej skłonne do zapadania na choroby neurodegeneracyjne”[<http://www.swiatnauki.pl/8,1532.html>]. Jednak stwierdzenie tego naukowca nie jest takie proste, bo jak sam dalej pisze w swoim artykule (na którym się opieram), że gdy poddano badaniom osoby i zwierzęta po spożyciu tych owoców i warzyw, odnotowano, że przeciwutleniacze takie jak witaminy A, C i E wcale nie chronią ani nie łagodzą jej objawów.

W czym więc tkwi tajemnica?

Odpowiedź kryje się w strategiach roślin, które rozwijane są przez nie od milionów lat. Strategia ta opiera się na ochronie przed szkodnikami, poprzez produkcję substancji chemicznych o gorzkim smaku, które są naturalnymi pestycydami. Spożywając owoce, dostarczamy sobie niewielkie ilości tych toksyn, co wywołuje u nas umiarkowany stres, podobny do tego, uwalnianego podczas wysiłku fizycznego. Dzięki temu komórki nie umierają, a stają się silniejsze, gdyż odpowiedź na obecny stres podtrzymuje ich zdolność adaptacji do jeszcze większej jego ilości (czyt. stres). Proces zwiększania odporności komórek na „bodziec” nazywa się homerazą, która odpowiada za korzyści zdrowotne po spożyciu warzyw bądź owoców. Zrozumienie tego efektu może doprowadzić do opracowania nowych metod leczenia, m.in. alzheimera, parkinsona i udaru.
Albert Skowron, kl. II gim.

¹Przeciwutleniacze - Przeciwutleniacze zwane są również antyoksydantami. To związki, które są niezbędne do prawidłowego funkcjonowania naszego organizmu. Wyłapują wolne rodniki i przekształcają je w inne mniej aktywne związki.

[<http://bonavita.pl/przeciwutleniacze-w-zywnosci-ich-zrodlo-dzialanie-i-skutki-uboczne>]

²Wolne rodniki – są to cząsteczki, które posiadają jeden lub więcej niesparowanych elektronów, nie posiadających na powłoce walencyjnej elektronu o przeciwnym spinie.

Superwzrok dla okularników

Dla wielu osób noszących okulary najpewniej dobrą wiadomością będzie fakt, że izraelska (żadnych hejtów) firma **Deep Optics** zaprezentowała swój najnowszy produkt (czyt. wynalazek) – są to soczewki, wykonane z ciekłych kryształów, między którymi znajdują się sensory śledzące pracę naszych oczu, obliczające kąt padania światła i odległość od obiektu, na który patrzymy. Elektroniką naszpikowane są więc całe okulary. Dzięki tym soczewkom możemy widzieć wyraźnie w każdym momencie (wszystko jest obliczane w czasie rzeczywistym). Problemem jest niestety to, że cała elektronika jest dość duża, więc trzeba będzie jeszcze nieco poczekać na jej miniaturyzację, tak aby dało się wszystko to upchnąć w parze zwyczajnych, z pozoru, okularów.

Albert Skowron, kl. II gim.



...gdy zakwitną jabłonie

PW

Jak ubierać się na:

Poniżej opowiem, jak się ubrać na apel lub różne odświętne dni i też do teatru:

- białą koszulę,
- spódniczkę lub spodnie w kolorze granatowym lub czarnym,
- i białe rajstopy (dziewczyny).

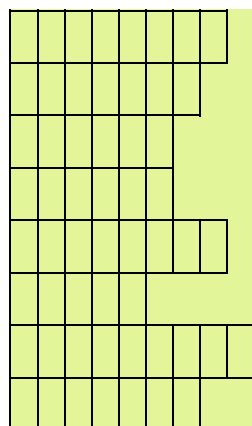
Poniżej zaproponuję jak się ubrać na dyskotekę:

- dziewczyny mogą założyć sukienkę lub spódniczkę,
- chłopcy mogą ubrać się na sportowo lub elegancko.

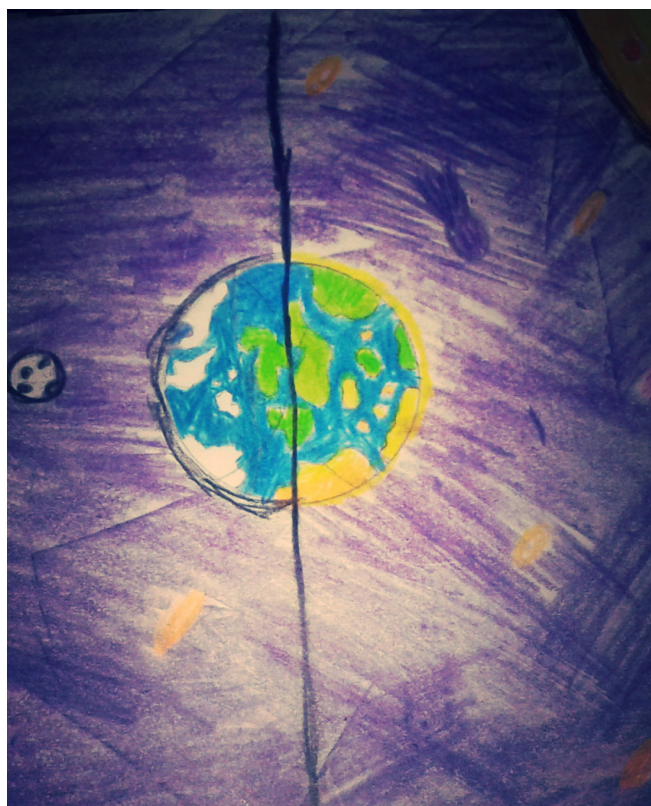
Poniżej zaproponuję jak ubrać się do szkoły:

- sportowa bluzka krótka, długa bluzka i getry.

Oliwia Kaim, kl. 4 b



1. Przynosi prezenty na Wielkanoc.
 2. Kolorowe jajka.
 3. Przychodzi przed Wielkanocą.
 4. Przychodzimy z nim do kościoła.
 5. Przynosi je zajączek.
 6. Malujemy je farbami.
 7. Wykluwają się ze skorupki.
 8. Nosimy w koszyczkach wielkanocnych.
- Anna Stańczak i Marcela Pabisz, kl. 3 a



równonoc

IN

ROZRYWKOWO

Zagadki Star Wars

4
Uczniem Obi-Wana był,
Dużą bliźnię na twarzy miał,
W 3 części Vaderem się stał.
Kto to taki?

5
Robotem złotym jest,
Anakin stworzył go,
I R2-D2 jego przyjacielem był.
Kto to taki?

6
Ojcem jej Anakin był,
Brata bliźniaka ma,
I księżniczką jest.
Kto to taki?

Hanna Hayduk, kl. 4 b



ze sportem na wiosnę

PW



kwiecień plecień

PW

Wiersz wielkanocny

Jajka, pisanki - kolorowe palemki robią marianki!
Wszyscy cieszą się niezmiernie.

Do Auchaun spieszą biernie.

Kilku mknie na hulajnodze,
inni suną na stonodze

i nie zdążą nawet w maju,
niechaj wsiądą do tramwaju!

Jeszcze jedną Wam wieść niosę:
Pan Stanisław pędzi przez szosę!

1. To do żony,

2. To do sklepu ,

wsiada do niebieskiego Jeppu!

Pani Zosia jakaś nieswoja :

„Och, co to za twórczość moja!”

Znów nie wyszedł jej ten pstrąg,
choć całkiem dobry tort!

Wszyscy się cieszą i balują:

Pisaneczki we wzory malują,

kruszonki perełkami ozdabiają,

inni w Lidlu na promocje czekają!

WIELKANOC TO CZAS NIESAMOWITY,
BO ZMARTWYCHWSTANIE JEZUSKA TO NIE
MITY!

KAROLINA WIERZCH, KL. 5A

Gra

-No to jak... może kolejna rundka?

-Mama mnie zabije, nie wstanę jutro do szkoły – odpowiedziała.

-Proszę cię, tylko jeden mecz. – powiedziała błagalnym tonem – Jest dopiero po drugiej, jeszcze się wyśpisz, a tak w ogóle to jutro mamy na dziewiątą, więc... - przeciągnęła – Ślicznie proszę!

-No dobra, ale teraz ja idę na mida.

-Dziękuję ci dobra kobieto, wszechmocna i najlepsza Aiko, będę cię czcić do końca mego życia. Och najświetniejsza Aiko, och najmocniejsza, och najfaniowska...

-Przeastań! Wiem, że jestem superasna, ale nie musisz mnie w tym tak bardzo uświadamiać, bo jeszcze w samouwielbienie popadnę – przerwała.

Harleen wybrała górną aleję, drugorzędnie mogła robić za wsparcie. Poczekala, aż przyjaciółka wybierze swoją rolę, po czym ustawiła drużynę do kolejki. Przy okazji zajrzała na Facebooka.

-Porozwalamy inhibitorki! To, co dzieci lubią najbardziej, hah – zaśmiała się Ko.

-Pewnie i tak przegramy, witaj bracie.

Kilka minut później w końcu przydzieliło dziewczyny do drużyny. Harley od razu „piknęła” Irelię. Jej ulubiona postać. Zmieniła czary, masterki i runy i zaczęła, aż reszta graczy dokona wyboru. Aiko zdecydowała się na Akali. Zaczęły odliczać sekundy. Kilkanaście jednostek czasu, aby dokonać ostatnich zmian. Start.

-Dobra, strategia jest taka... Mają Rengara, także nasz džungler musi grać defensywnie. Miss Fortune wraz z Soraką również powinny zachować ostrożność. Aiko ty to masz z górki, bo jesteś kontra na Fizza. Natomiast ja mam przekichane, ponieważ Heimerdinger mnie tam rozwali na mikro kawałeczki, a jeśli przegram linię, przegramy grę.

-Nie ma to jak zacząć grę pozytywnym akcentem Ley.

Kilka gier później

Tym razem dziewczyny wylądowały razem na jednej linii, co nie wróżyło wygranej, ale zawsze mogło być gorzej. Harleen przyjęła rolę obrońcy a Ai miała zrobić jedną wielką rzeźnię.

100% - gra załadowana.

-No to jedziemy z tym koksem.

Ósma gra tej nocy szła naprawdę dobrze, dopóki nie wystąpił błąd podczas czterdziestej minuty. Żadna postać nie mogła się poruszyć, czas się zatrzymał, ale chat pozostał włączony.

„Co się dzieje?” - napisał koleś o nicku LubięTowary321

„Czy tylko mi nic nie działa?” - zapytała osoba grająca Kennenem.

Po chwili na monitorach obydwóch drużyn pojawiła się zakapturzona postać. W powietrzu uniosła się złota klepsydra.

-Witajcie przywoływacze, naprawdę miło mi was poznać! – zabrzmiał mroczny głos.

-O co tu chodzi? Harley, boję się – wyszeptala Aiko.

-Zaplanowałem pewną grę w tej grze, tak wiem, że to dziwnie brzmi, ale jeszcze przekonacie się na własnej skórze o co mi chodzi. – zaśmiał się złowieszczo – Mianowicie daję wam miesiąc od teraz – obrócił klepsydrę – na to, abyście trenowali i zdobywali jak najlepszą dywizję. – przesunął przedmiot powoli w powietrzu – A potem zacznijcie się „Wielka Masakra”! – wykrzyczał – Bitwa na śmierć i życie! Życzę powodzenia!

Postać zniknęła z monitora, a zamiast niej pojawił się wir. Dłoń brunetki mimowolnie uniosła się w stronę ekranu. Dziewczyna chciała odepchnąć urządzenie, ale zamiast tego jej ręka zanurzyła się po łokieć w monitorze. Krzesło, na którym siedziała, odsunęło się od biurka, a ciało dziewczyny znalazło się w powietrzu.

-Mamo, tato, Warren! Ratunku! – krzyknęła najmocniej jak umiała, po czym została wciągnięta w wir, a jej okulary upadły na podłogę roztrzaskując się.

Wiktoria Szadkowska, kl. II gim.

Wiem więcej...

...bo gram

CALL OF DUTY. MODERN WAFARE

Call Of Duty. Modern Wafare jest to gra wydana na konsolę Wii, PC, Xbox 360 i inne. Jest to gra od lat 16, lecz nie jest straszna lub horrorowa. Twórcy dodali do niej 2 postaci główne, którymi gramy oraz 4 bohaterów zwykłych. Oczywiście są też duże wojska. Gramy Special Air Service, sierżantem Johnem „Soap” MacTavishem, zaczynając od jego zaciągu pułku 22 SAS oraz sierżantem Paulem Jacksonem. Jest on członkiem sił rozpoznawczych United States Marine Corps. Kapitan porucznik John Price jest oficerem SAS-u, którym można kierować w dwóch misjach. On i jego prawa ręka, Gaz, mają w służbie MacTavisha. Pluton USMC Jacksona jest dowodzony przez kapitana Vasqueza. Głównymi przeciwnikami są Imran Zachajew, przywódca ultranacjonalistycznego wojska rosyjskiego, Khaled Al-Asad dowódca sił rewolucyjnych OpFor oraz Wiktor Zachajew - syn Imrana Zachajewa. Gra zawiera Prolog 3 Acty oraz Eprologue.

Najlepsza misja według mnie jest to misja, w której współpracujemy z kpt. MacMillanem. W tej misji trzeba dobiec jak najszybciej do starego hotelu, ale tak, aby nikt nie zauważył, jak się skradamy, np. skradamy się pod autami tak, aby nikt nie widział, choć tak naprawdę to jest prawie niemożliwe w prawdziwym życiu.

Są też bardzo fajne bronie, np. G36C, M4A1 Sopmod, Skorpion, AK-47-u i wiele więcej. Moim zdaniem ta gra jest bardzo ciekawa oraz interesująca, ponieważ można tym sposobem zagrać w dobry RPG i jest ona jedną z najlepszych strzelanek na świecie.

Letizia Goretzki, kl. 4 b



...bo oglądam

PODRÓŻ NA MARSZA

CZYLI JAK PRZEŻYĆ NA INNEJ PLANECIE

Ostatnio zobaczyłam film pt. *Marsjanin* w reżyserii Ridley'a Scotta. Fabuła filmu opiera się na podróżach kosmicznych. Jedną z nich to wyprawa na Marsa, czyli „czerwoną planetę”. Sześcioposobowa załoga zostaje wysłana na misję. Jednak gdy tam docierają, rozpętuje się burza, astronomowie postanawiają wyruszyć z powrotem na Ziemię, zostawiając tam jednego z członków swojej załogi myśląc, że zginął. Film *Marsjanin* to przedstawienie tego, jak jeden człowiek Mark Watney (Matt Damon), radzi sobie samemu na odludnej planecie. Czekają go tam dużo problemów i do końca nie wiadomo, czy przeżyje trudne warunki. Po swej rzekomej śmierci próbuje nawiązać kontakt ze stacją NASA. Gdy już powstaje połączenie między dwoma planetami, zostaje wydane postanowienie o misji ratunkowej. Jego koledzy i koleżanki z załogi nie zostają o niczym powiadomieni do czasu, gdy jest pomysł by uratować Marka. Nasz astronauta na Marsie całkiem dobrze sobie radził hodując ziemniaki, używając ludzkiego nawozu, gdyż zaczynało brakować mu pożywienia. Jednak NASA znalazła najlepszy sposób na misję ratunkową, w której mogła zginąć tylko jedna osoba lub cała załoga. Jest to pełen przygód film, w którym do samego końca nic nie wiadomo.

Scenografia powstała komputerowo, ale bardzo mnie zachwyciła. Aktorzy wprawili mnie w trans i nie mogłam oderwać oczu od ekranu. Muzyka była częścią, która mnie rozbawiła i uśmiech nie schodził mi z twarzy. Nie wiem jak główny bohater został wychudzony, pewnie to dzięki ucharakteryzowaniu, ale i tak byłam bardzo tym faktem zdziwiona. Kostiumy bardzo odzwierciedlały charaktery postaci, co było trafnym wyborem.

Film zaliczam do najlepszych, przekazuje on dużo informacji ważnych dla nas samych. Nie mam do czego się przyczepić w tym filmie, gdyż dla mnie był perfekcyjny i mogłabym oglądać go codziennie. Osobom, które jeszcze nie widziały tej ekranizacji, polecam go obejrzeć, jest także książka na podstawie, której powstał ten film. Nie jestem zwolenniczką filmów pełnych przygód, jednak tym razem było inaczej. Szczególnie polecam film osobom, które lubią oglądać przeżycia różnych ludzi.

Martyna Lissek, kl. II gim.

Fajne filmy i bajki

Cesarzowa Ki

To koreański serial przygodowo historyczny. Jest XIV wiek, młoda Koreanka, Ki Seungnyang (czytaj: synkjank), zostaje porwana do Chin jako niewolnica razem ze swoją matką. Niestety mała dziewczynka będzie musiała dać sobie radę sama, ale dowiaduje się, że ma jeszcze ojca... Więcej szczegółów nie zdradzę. Jeżeli chcecie poznać dalsze losy dziewczynki, która następnie stała się wojownikiem, zapraszam na portal cda.pl, miłego oglądania!!!

Strażnicy marzeń

Dzieciom grozi niebezpieczeństwo. Dawny strach powrócił, to znaczy człowiek, który zagraża snom dzieci. Stwarza koszmary. Są też przeciwnicy Mroka, czyli czarnego pana, a są nimi: Święty Mikołaj, Zębowa Wróżka, Wielkanocny Zając i Piaskowy Ludek oraz dołączający do nich Jack Mróz (czytaj: dzak mróz). To o tym ostatnim będzie historia i o chłopczyku, który cały czas wierzył... Tak, wierzył. I dobra i zła strona mocy ma wielki złoty globus, na którym pojawiają się światełka, a te światełka oznaczają dzieci, które wierzą w Strażników. Pewnie zastanawiacie się, skąd wzięli się Strażnicy? Nieprawdaż? To ja wam powiem. Stworzył ich Księżyc, a Mrok? Mrok wziął się sam z siebie tak naprawdę... i z cienia, dlatego tak bardzo ich nie cierpi. A co do Jacka Mroza... on kompletnie nie pamięta swojego poprzedniego życia... Tak, tak każdy Strażnik miał poprzednie życie, zanim Księżyc go wybrał... A co stanie się dalej? Czy strażnicy wygrają? Czy ktoś zapłaci największą cenę? A może ktoś stchórzy? Wszystkiego się dowiedziecie, jak to oglądacie!!!

Krudowie

To bajka o jaskiniowcach, którzy mieli wiele zasad, ale 1. najważniejszą było: „Wszystko co nowe jest złe, pamiętajcie o tym”. A gdy ktoś dotknął coś nowego, stwarzali rodzinno bojowy krąg, a osoba która to nowe wzięła, pozostawała w środku. Ich 2. najważniejsza zasada: „Przed zmierzchem zawsze mamy być w jaskini”. Takich zasad było z 1000. A, zapomniałabym wymienić wam członków rodziny: tata, mama, córka, syn, babcia, dziadzia. Wszystko było super, do czasu. Najpierw najstarsza córka zaczęła marudzić, praktycznie zawsze tak było, ale kiedyś nie wróciła do domu po polowaniu i poznała miłego chłopaka i ogień. Tajemniczy chłopak powiedział, że nadejdzie koniec świata oraz dał jej muszlę, żeby w nią dmuchnęła, jak przeżyje. Gdy ojciec się o tym dowiedział, był zły i dał jej szlaban. Jak ona pokazała muszlę i zaczęła przywoływać chłopaka, rodzinka zniszczyła muszlę. Następnego dnia zatrzęsa się ziemia, jaskinia runęła i ich świat też, a za skamieniałymi ruinami ukazał się kolejny świat. Było tam dużo zieleni i zwierzęta, ale na całe szczęście nie aż tak groźnych. Jak dalej potoczy się los rodzinki, która szła po nowy początek? Czy spotkają chłopaka? Czy się uratują? Kto wygra pojedynek praktyczny? Ojciec czy chłopak? Zapraszam do oglądania!!!

Amelia Hajok, kl. 3 a

...bo słucham

Najlepsze piosenki

1. Adele „Hello”

Jest to piosenka, przy której nie w sposób się nie wzruszyć. Ta piosenka jest bardzo smutna oraz ma przekaz o rozstaniu. Jej wykonawczyni (Adele) to jedna z moich ulubionych piosenek. Bardzo podoba mi się, gdy śpiewa, bo robi to tak, jakby w piosence była mowa o niej. Koniecznie musicie posłuchać!!!

2. Adele „Rolling the Deep”

To również jest piosenka Adele, lecz bardziej wybuchowa i dynamiczna. W tej piosence Adele jakby krzyczała na kogoś i była zła. Jeżeli będziecie na kogoś źli, to polecam tego posłuchać!!!

3. Katy Pery „Roar”

Piosenki Katy Pery są troszkę inne, bo teledyski są naprawdę super, dobrane do rodzaju piosenki i to mnie zawsze zaskakuje. Natomiast ta piosenka nagrana jest w dżungli. Ale najfajniejsze jest nie to, gdzie jest to nagrane, tylko jak wykonane. A według mnie wykonane jest świetnie!!!

4. Michał Szpak „Color of Your Life”

Będzie nas reprezentował na Eurowizji!!! z piosenką *Color Of Your Life*. Jest to piosenka, w której różne emocje mieszają się ze sobą. Lecz jest to tak dobrze wykonane, że przyjemnie się tego słucha.

5. Taylor „Swift Shake it Off”

Przy tej piosence można się nieźle bawić i nauczyć się tej samej choreografii. Jest to skoczna piosenka. Jej wykonawczyni we wszystkich piosenkach jest uśmiechnięta i to mi się bardzo podoba!!!

6. Margaret „Cool Me Down”

Jest to bardzo szybka piosenka. Margaret po raz pierwszy zaprezentowała ją na eliminacjach do Eurowizji. Niestety większa liczba głosów była po stronie innego uczestnika. Ale myślę, że ta piosenka jest tak samo fajna!!!

7. Indila „S.O.S”

Jest to piosenka poświęcona pomocy i miłości do życia. Można ją słuchać przy różnych okazjach, bo Indila śpiewa to prze, przecudownie!!! Jest to łagodna piosenka i miła dla ucha, tak samo jak teledysk.

8. Bruno Mars „Uptown Funk”

Jest to wesoła piosenka. Teledysk nakręcony jest w mieście, więc to niby zwykła piosenka, ale bardzo fajna do słuchania na każdy dzień dla małych i dużych. Według mnie warto posłuchać!!!

9. Sarsa Markiewicz „Naucz mnie”

Piosenka bardzo fajna, teledysk troszkę dziwny, ale efekt superowy!!! Piosenka też nawet dobra. Warto posłuchać!!!

Amelia Hajok, kl. 3 a



ptaki już wróciły

PW